

Sygn. akt V KKN 638/98

W Y R O K
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 stycznia 2001 r.

Sąd Najwyższy w Warszawie - Izba Karna na posiedzeniu w składzie następującym:

Przewodniczący: SSN – Feliks Tarnowski (spraw.)

Sędziowie: SN – Dorota Rysińska

SN – Jacek Sobczak

po rozpoznaniu w trybie art. 535 § 2 kpk w dniu 12 stycznia 2001 r.

sprawy **1. B. Z. i 2. M. R., obecnie R.**

oskarżonych z art. 170 kk z 1932 r.

z powodu kasacji, wniesionej przez Prokuratora Generalnego

na korzyść oskarżonych – SK V (...)

od wyroku Sądu Wojewódzkiego w W.

z dnia 27 listopada 1968 r., sygn. VI Kr (...)

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Powiatowego w W.

z dnia 22 czerwca 1968 r., sygn. II Kp (...)

- I. uchyła zaskarżony wyrok oraz utrzymany nim w mocy wyrok Sądu Powiatowego w W. i uniewinnia B. Z. i M. R., obecnie R. od popełnienia zarzucanego im czynu;**
- II. kosztami procesu w sprawie obciąża Skarb Państwa.**

U Z A S A D N I E N I E

Sąd Rejonowy postanowieniem z dnia 12 listopada 1997 r., sygn. V Ko (...) odtworzył częściowo akta sprawy II Kp (...) Sądu Powiatowego w W.

Z powyższego postanowienia wynika, że wyrokiem Sądu Powiatowego w W. z dnia 22 czerwca 1968 r. sygn. II Kp (...) oskarżeni B. Z. i M. R. zostali uznani winnymi tego, że w dniu 13 marca 1968 r. w W., działając wspólnie i w porozumieniu sporządzili, a następnie rozpowszechniali podczas zgromadzenia studentów Uniwersytetu (...), pisma zawierające fałszywe wiadomości o stosunkach społeczno – politycznych w Polsce, mogące wywołać niepokój publiczny.

Za tak przypisany czyn, na podstawie art. 170 kk, obaj oskarżeni skazani zostali na kary po 10 miesięcy aresztu oraz po 1.000 złotych grzywny.

Rozpoznający sprawę na skutek rewizji wniesionej przez oskarżonych, Sąd Wojewódzki w W., wyrokiem z dnia 27 listopada 1968 r. sygn. VI Kr (...), zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Wyrok ten i utrzymany nim w mocy wyrok Sądu pierwszej instancji zaskarżył kasacją Prokurator Generalny

zarzucając

rażącą obrazę przepisu art. 170 kk z 1932 r. wynikłą na skutek bezpodstawnego uznania, że wiadomości zawarte w sporządzonych i rozpowszechnianych ulotkach były fałszywe oraz mogły wywołać niepokój publiczny

i wnosząc

o uchylenie obu wyroków oraz uniewinnienie oskarżonych od popełnienia zarzucanego im czynu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja Prokuratora Generalnego jest oczywiście zasadna, przeto została rozpoznana w trybie art. 535 § 3 kpk i w całości uwzględniona na posiedzeniu bez udziału stron.

Skazanie B. Z. i M. R. nastąpiło istotnie z rażącym naruszeniem prawa materialnego, to jest przepisu art. 170 kk z 1932 r. Dla bytu przestępstwa określonego w tym przepisie wymagane było, aby sprawca rozpowszechniał fałszywe wiadomości, zawierające taką treść, że mogły wywołać niepokój publiczny. Działanie sprawcy musiało być umyślne w postaci zamiaru bezpośredniego lub ewentualnego, a zatem objęte jego świadomością i wolą co do wszystkich znamion strony przedmiotowej czynu. W szczególności zaś spośród owych znamion udowodnienia wymagało:

- „rozpowszechnianie”, rozumiane jako czynienie powszechnie dostępnymi;
- „wiadomości”, czyli informacji o faktach przeszłych, teraźniejszych lub mających nastąpić w przyszłości; nie były nimi oceny, opinie bądź krytyki;
- wiadomości musiały być „fałszywe”, to jest niezgodne z rzeczywistością; przy czym okoliczność, że wiadomości były obiektywnie „fałszywe” podlegała dowodzeniu w postępowaniu karnym na równi z wszystkimi innymi znamionami przestępstwa;
- a wreszcie, udowodnienia wymagała „możliwość wywołania niepokoju publicznego”, uwzględniająca m.in. charakter i doniosłość owych

wiadomości, zakres osób, wśród których były rozpowszechniane, czy też realność wywołania niepokoju i jego rozmiarów.

Analiza pisemnych motywów wyroków sądów obu instancji upoważnia do stwierdzenia, że treść kwestionowanej ulotki o nazwie „Ballada o nieodpowiedzialnych elementach” zawierała w istocie – poza epitetami i wyzwiskami – krytyczną ocenę stosunków społeczno – politycznych, panujących w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej pod koniec lat sześćdziesiątych. Ulotka ta posiadała charakter pamfletu, przedstawiającego w sposób satyryczny wypaczenia ustrojowe oraz nieprawidłowości występujące w życiu publicznym.

Tymczasem, zarówno Sąd Powiatowy jak i następnie Sąd Wojewódzki przyjmowały błędne założenie, iż jakakolwiek ocena ówczesnych stosunków społeczno – politycznych, odmienna od oceny prezentowanej oficjalnie przez znajdującą się u władzy opcję polityczną, jest oceną fałszywą.

W okresie poprzedzającym wydarzenia marcowe w 1968 r., powszechnie wiadomym było, że uprawiana przez środki masowego przekazu propaganda wypaczała rzeczywisty obraz stosunków społeczno – politycznych w kraju, że prasa w ocenie tych zjawisk nie była obiektywna, zaś zdjęcie z afisza w Teatrze (...) przedstawienia „Dziadów” spotkało się z dezaprobatą wielu środowisk społecznych, w tym również studentów polskich uczelni, którzy bardzo emocjonalnie reagowali na tego rodzaju wydarzenia.

„Ballada ...” zawierała przede wszystkim krytyczne opinie i oceny o tych właśnie aspektach stosunków społeczno – politycznych, a więc nie były to wiadomości w rozumieniu art. 170 kk z 1932 r., tym bardziej „wiadomości fałszywe” i na tyle doniosłe, aby mogły wywołać niepokój publiczny.

W świetle przytoczonych ustaleń i wniosków Sąd Najwyższy orzekł przeto jak w części dyspozytywnej wyroku.